

**(Il Tempo - F.Biafora) Przybliża się moment podpisów między Pallottą i Friedkinem, zauważonym w ostatnich dniach w Londynie. Prawnicy dwójki biznesmenów zmierzili się z i rozwiązali wszelkie kwestie negocjacyjne i po wymianie projektów umów, rozpoczęło się sporządzanie kontraktów operacji, które będą miały łącznie 500 stron, poszerzone o załączniki.**

Wszystkie możliwe przeszkody, które się pojawiły, zostały pokonane i w sprawie przejścia własności Romy przestrzegany będzie czas ustalony w trakcie spotkań, do których doszło w biurach w dzielnicy Eur: wchodzimy w drugą połowę lutego i nadeszła główna faza transakcji, która doprowadzi do podpisów przez Grupę Friedkin. Podpisy pod wstępnym kontraktem zostaną złożone prawdopodobnie w USA (ocenia się też hipotezy podpisów w Londynie) i potem wystartują wszystkie procedury z tym związane, - w tym złożenie gwarancji finansowych - które będą wymagać co najmniej dwóch kolejnych miesięcy, aby zamknąć wszystko ostatecznie.

Jak wspomniano, nie wystąpiły żadne problemy i istnieje formalny podział poszczególnych klauzul w kontrakcie: ostateczna cena wyjaśni się bardziej po zakończeniu aktualnego sezonu piłkarskiego, z uwagi na to, że ustalono różne premie związane z osiągnięciem niektórych celów. Nic nie może zagrozić transakcji i w ciągu kilku dni, dzięki niezależnemu doradcy finansowemu, znajdzie się też prawne rozwiązanie dla 79 mln euro pożyczek wpłaconych przez Pallottę: przyszły właściciel Romy wolałby płacić je oddzielnie, aby nie dopuścić do gwałtownego wzrostu ceny przetargowej.

Autor: abruzzo